



scan by Konrad - www.blogger.cbap



Jeśli chcesz poznać także o magii, muzyce, modzie, sporcie lub technice, poszukaj pozostałych książeczek z tej serii. W swój magiczny świat zabiorą cię Bloom, Musa, Stella, Layla i Tecna. Przeczytaj wszystkie sześć książek. Odkryj świat



Część 4



Odkryj świat z Flory



Natura

Odkryj świat



Natura z Flora

Redaktor naczelny: Danuta Hernik

Tłumaczenie: Olga Bagińska-Shinzato

Redakcja stylistyczna: Joanna Łukomska

Sekretarz redakcji: Izabella Sieńko-Holewa

DTP: Robert Koziarz

Wydawca: Media Service Zawada,

Sp. z o.o., al. Stanów Zjednoczonych 51,

04-028 Warszawa, tel. 022 810 65 79

dział reklamy: Agnieszka Niedzięgiewicz,

Monika Grygo tel. 022 870 53 – 43 w. 125

Winx Club™ ©2007 Rainbow Sp.A. Wszystkie prawa zastrzeżone.

www.winxclub.com

Natura

z

Flora

scan by korwad - winxclubgermany



Spis treści

Poznajmy się	8
Jestem zwykłą dziewczyną	8
Jestem też wróżką	10
Nasza paczka	10
Mój pokój w Alfei	11
Ten jedyny	12
Jeśli nie masz ukochanego, poszukaj go ze mną	13
Oto chłopiec, którego wybrałaś	14
Wiek Flory i... flory	16
Wywiad z Linneuszem	18
Magiczny zegar kwiatowy	21
Strony klubowe	22
Język kwiatów	24
Hodujemy motyle	28
Test: Ty i przyroda	30
Coś do picia	33
W czym to przygotować?	36
Niezwykłe rośliny	37
Kim możesz zostać, jeśli lubisz przyrodę	39



Chcesz mieć tak wspaniałe włosy, jak dziewczęta z Klubu Winx	41
Szatynka	42
Blondynka	42
Rudzielec	43
Brunetka	44
Flora Night	45
Coś dla romantyczki	45
Jeśli jesteś oryginalna i ekstrawagancka	46
Wróżka na jedną noc	46
Jeżeli lubisz egzotykę	46
1001 ciekawostek	48
Jak rozmnażać warzywa	50
Pokrzywa jest pożyteczna	52
Parzące ciekawostki	54
Czy wiesz, że...	55
Dekoracje z warzyw	58
Test: Gdybyś była drzewem...	60
Wspominnik, czyli twoje ukochane miejsca	64



Flora

Jestem
zwykłą dziewczyną

Zakładam, że skoro kupiłaś tę książeczkę, to wybrałaś mnie na towarzyszkę podróży. Jakiej podróży? Naszej, po świecie przyrody. Nieprzypadkowo nazywam się Flora – tak, jak starożytna bogini kwiatów. Etymologia* tego imienia jest fascynująca. Pozwól, że ci wyjaśnię. Imię Flora pochodzi od łacińskiego słowa flos, które oznacza „kwiat”. I nie myśl, że jestem zarozumiała. Nie uważam się za boginię. Mieszkam

w Magix, uczę się w Alfei, a w przyszłości chcę zostać wróżką, najwspanialszą z najwspanialszych! Pochodzę z Królestwa Kwiatów, ale czuję więź z całym wszechświatem, nawet z Ziemią! Interesuję się przyrodą. Ty również? To dobrze! Czuję, że zostaniemy przyjaciółkami! W mojej krainie wszyscy pasjonują się tym tematem. Jest tam wielu ekologów, którzy dbają o magiczną harmonię środowiska. Podoba ci się mój strój w stylu dzieci kwiatów? Dziękuję! Komplementy z reguły



Winx

Paszport do magicznego wymiaru

oczy: zielone, w kształcie migdałów

włosy: brązowe, kręcone

znaki szczególne: ładny uśmiech

wiek: 16 lat

misja: uczyć się magii, dbać o przyrodę i harmonię w Klubie Winx



mnie onieśmielają. Czasami jednak czuję się... hm, jakby to powiedzieć? Pełną wdzięku stuprocentową dziewczyną! Dorośli – w tym wszyscy nauczyciele – mówią, że to przez to, iż jestem młoda, nieśmiała, niepewna siebie i mam dopiero szesnaście lat.

Muszę przyznać, że to niestety prawda.

Etymologia – dział leksykografii, który bada pochodzenie wyrazów i szuka ich pierwotnych znaczeń.



Jestem też wróżką

Oto ja jako wróżka. Co sądzisz o tym wcieleniu? Mam magiczne, zielone, przezroczyste skrzydełka w kształcie listków; wydekoltowane błyszczące, różowe ubranko; długie rękawiczki, króciutkie różowe kozaczki i obrózkę z przypiętym kwiatkiem. Moja przyjaciółka, Stella, powiedziałaby: „Ten strój bardzo do Ciebie pasuje”. A gdyby mogła, dodałaby: „Mniej skromności i więcej odwagi, Floro”. Pewnie ma rację, ale nic nie poradzę, że taka się urodziłam. Nawet moje moce wydają się mniej wybuchowe i spektakularne niż zaklęcia naszej kochanej Bloom albo czarownic z Trix. Mimo wszystko okazują się skuteczne i wyjątko-

we tak, jak siły Matki Natury. Jestem wróżką kwiatów. Czerpię moje

moce z przyrody i ucę wszystkich, że należy ją szanować.

Nasza Paczka

My, dziewczyny z Klubu Winx, jesteśmy ze sobą związane jak liany* w lesie równikowym. Przyjaciółki znoszą moje – nie zawsze udane – doświadczenia botaniczne i uwielbienie, którym darzę rośliny mięsożerne. Od jakiegoś czasu staram się zresztą bardziej panować nad moją pasją. Pamiętasz, jak nie mogłyśmy znaleźć Tecny? Przeszukałyśmy każdy zakątek. W końcu pomyślałyśmy, że może ktoś zamknął ją w szafie. Okazało się, że nie był to ktoś, ale... coś! A konkretnie, moja pnąca roślina! Okazałam się zupełnie nieodpowiedzialna!



Mój pokój w Alfei

Chcesz zobaczyć pokój, w którym mieszkam? Moją współlokatorką jest Bloom. Ja znoszę jej nocne koszmary, ona szanuje moje umiłowanie porządku. Trochę mi go nawet zazdrości – jej część pokoju pogrążona jest w totalnym chaosie. Uwielbiam jej rude włosy i fantastyczny bałagan, którym się otacza. Co do mnie, czuję się szczęśliwa tylko wtedy, gdy przebywam w otoczeniu roślin, kwiatów, perfum, barw, liści i wszystkiego, co rośnie i pnie się, nawet wokół mojego łóżka.

Liana – pnącze występujące w tropikach; są to wiecznie zielone rośliny, które owijają się wokół pni i gałęzi drzew.

Ten jedyny

Trochę się wstydzę, bo temat jest bardzo osobisty. Mam pomysł! Wyczaruję ruchomy piasek – na pewno pochłonie ten rozdział. Zgoda? Nie? Ależ jesteś ciekawska! OK, przekonałaś mnie! Wyjawię całemu światu, do kogo mam... słabość.

Chociaż nie, tak naprawdę powiem ci tylko, jaki jest mój ideał chłopaka. Musi być wysoki, o ciemnej karnacji, delikatny, uprzejmy, zaangażowany (ale nie uczuciowo z dziewczyną, tylko w sprawy dotyczące całej ludzkości), a przede wszystkim musi szanować природę. Prawdopodobnie ktoś taki w ogóle nie istnieje. A jeśli nawet, na pewno nie wie, że tu jestem. Ale, ponieważ życie bywa pełne niespodzianek, nigdy nie należy tracić nadziei, że kiedyś przypadkiem spotkasz wymarzonego księcia. Tak przynajmniej twierdzi Bloom. Tecna, która pochodzi ze świata techniki, przeczy temu, mówiąc: „Nie ma przypadków! Wszystko można racjonalnie wyjaśnić!”. Ja natomiast wierzę w magię przeznaczenia. Mam szesnaście lat, spotkałam już pięć wspaniałych przyjaciółek i stworzyłyśmy wyjątkową paczkę. Dlaczego nie miałabym spotkać także mojej drugiej, ukochanej połówki? Przede wszystkim muszę się bardziej postarać, by moje napoje miłosne, które przygotowuję w laboratorium w Alfei, były bardziej skuteczne. W ten sposób, gdy go spotkam, ale nie wzbudzę jego zainteresowania, będę mogła użyć eliksiru, który sprawi, że się we mnie zakocha. To zbyt proste? Masz rację. Jest mi wstyd, że chciałam pójść na łatwiznę, ale unikam sytuacji, które mogą pokazać innym, że się boję i jestem niepewna siebie. Tobie też się to zdarza? A jak na to reaguje twój ukochany? Jako że nie mam chłopaka, tobie przesyłam moc całusów!



 Jeśli nie masz ukochanego, poszukaj go ze mną
Weź udział w magicznym miniteście! Wybierz ulubionego chłopca z zamku Czerwonej Fontanny. Następnie przeczytaj odpowiadający mu opis – powie ci całą prawdę o płci przeciwnej.



Riven

Timmy

Brandon

Sky

Oto chłopiec, którego wybrałaś



Sky

Podoba ci się jasnowłosy, dobroduszny Sky? To prawdziwy król-wicz o rycerskich manierach. Jeśli wybrałaś go bez zastanowienia, to znaczy, że w głębi duszy marzysz, iż spotkasz księcia z bajki na... wspaniałym motorze. I w to, że czeka was świetlana przyszłość. Będziecie żyli długo i szczęśliwie. Uważaj, by się nie rozczarować. Sky jest prawdziwym królewiczem, ale wielu chłopców tylko się za nich podaje.

Brandon

Stella też ma do niego słabość. Jest fajny, świetnie ubrany, dobrze wykształcony i wychowany. Jego styl to rozwiane włosy i supermodne ubrania. Ty też uważasz, że wygląd to bardzo ważna rzecz. Poza tym przywiązujesz ogromną wagę do tego, co sądzą o tobie rodzice, koleżanki i nauczyciele. Zbyt często kierujesz się opiniami innych. Uważaj, bo i ukochanego wybierzesz tylko dlatego, że podoba się komuś innemu. Gdzie się podziała magia uczucia? Prawdziwa miłość nie zna reguł. Nie ma lepszych i gorszych wyborów. Słuchaj tego, co podpowie ci serce i wy-magaj szacunku od innych.



Riven

Jesteś tego pewna? Dobrze się zastanowiłaś? Żartuję! To odważny wybór! Uwielbiasz tajemnice. Pociąga cię to, co trudne do zdobycia. Spokojnie! Jest wiele dziewczyn podobnych do ciebie. Mogłybyście założyć klub. Jakie wymogi trzeba spełnić, by do niego należeć? Być młodą, odważną dziewczyną, lubiącą ryzyko i sytuacje mrożące krew w żyłach. Aha, i jeszcze należy stronić od rutyny i tradycyjnych rozwiązań. Czego mogę ci życzyć? Dużo szczęścia!

Timmy

Czy ci się w głowie pomieszało? Tylko nie Timmy!...

Znowu żartowałam. Twój wybór świadczy o stałości charakteru i wyrobionym zdaniu.

To komplement! Interesuje cię to, co chłopak sobą reprezentuje, a nie to, jak wygląda. Fascynuje cię inteligencja i lubisz ludzi z charakterem. Twój chłopak musi być dobroduszny i dawać ci poczucie bezpieczeństwa. Ale pamiętaj, że wygląd też jest ważny. Uważaj, by zupełnie nie odrzucać przystojnych i odważnych chłopców. To, że dobrze wyglądają nie znaczy, że są półgłówkami.



Życzę wam dużo pomyślności!



Wiek Flory i... flory

Hm, śmiało mogę powiedzieć, że moje szesnaście lat to nic w porównaniu z wiekiem niektórych drzew. Nie rozumiem, dlaczego moi dziadkowie narzekają na swoje lata. Posłuchaj, czego jest w stanie dokonać natura. Oczywiście nie wszystkie gatunki roślin i zwierząt są długowieczne. Niektóre, tak jak motyl, żyją bardzo krótko. Inne natomiast, na przykład słoń, słyną ze swego długiego życia. W świecie roślin jest podobnie. Delikatne kwiaty żyją krótko, w przeciwieństwie do drzew, które nazywa się nawet roślinami długowiecznymi. Niektóre mają dwieście, trzysta, a nawet czterysta lat! Teraz opowiem ci o prawdziwych znakomitościach ziemskich lasów – najsłynniejszych drzewach. Kto wie, może jest ich znacznie więcej, ale jeszcze nie wiemy o ich istnieniu. A więc do rzeczy!



Oliwka



Dąb

Buk i jesion mogą przetrwać od dwustu do trzystu lat.

Topola czarna – pięćset lat.

Modrzew europejski – sześćset lat.

Kasztanowiec zwyczajny – do tysiąca lat.

Kasztan – od dwóch do trzech i pół tysiąca lat.

Lipa – do dziesięciu tysięcy lat.

Jodła wspaniała – aż dwanaście tysięcy lat! Nie stanowi to jednak rekordu. Oto kilka wspaniałych przykładów na długowieczność drzewnych VIP-ów*.

Amerycanie są dumni ze swoich drzew, szczególnie bardzo starych i dużych. W Kalifornii można zobaczyć jedno, zwane **Mamutem**. Nazwa ta odzwierciedla jego rozmiar i wiek. Mamut ma 6000 lat.

Innym znanym kalifornijskim drzewem jest **sekwoja**, której wiek określa się na 5000 do 6000 lat. Jej pień został częściowo wydrążony, gdyż obok poprowadzono drogę! Biedna sekwoja. W Yosemite National Park można podziwiać inny „monumentalny” okaz. Nazywa się **Grizzly Giant**, ma 2700 lat. Także w Europie można znaleźć kilka interesujących okazów.

W Yorkshire w Anglii rośnie **cis pospolity**, który ma 3000 lat, zaś we Włoszech, u stóp Etny można zobaczyć kasztana o kuriozalnej nazwie: **Sto koni**. Jego pień ma 53 metry (!) średnicy, a sam kasztan liczy sobie 2000 lat. Drzewo jest bohaterem legendy. Podobno podczas wielkiej burzy schroniła się pod nim królowa Joanna Aragońska i cała jej świta. Zaciekałam cię? Jak widzisz można znaleźć niejedną przyczynę do tego, by pokochać drzewa. Gdyby mówiły naszym językiem, mogłyby nam opowiedzieć o wielu ciekawych rzeczach! Z całego serca pozdrawiam zielone giganty. Wielki zielony całus ode mnie!



Świerk



VIP skrót z języka angielskiego; very important person oznacza bardzo ważną i wyjątkową osobę.



wywiad

Magiczny wywiad z bohaterem z przeszłości

Linneusz

scan | by | Konrad | Linnaeologist | cbag.pl

Zawsze marzyłam o tym, by żyć w XVIII wieku i poznać sławnego botanika Karola Linneusza – naukowca szwedzkiego, który zajmował się światem zwierząt i roślin. Gdybym mogła przeprowadzić z nim wywiad, wyglądałby on właśnie tak:

JA: Doktorze Linné, kiedy ma pan urodziny?

LINNEUSZ: Urodziłem się w Szwecji, w 1707 roku, czyli dokładnie 300 lat temu. Dla nas, ludzi, to bardzo długi okres. Dla drzew – nieporównywalnie krótki. Czy to nie jest fascynujące? Ale zanim przejdziemy do innych pytań, nazywaj mnie, proszę, Linneuszem. Wiesz, dlaczego zmieniłem nazwisko z Linné na Linneusz? Zrobiłem to ze względu na umiłowanie języka łacińskiego. I tak już zostało.

JA: Jest pan sławny na całym świecie. Dlaczego?

LINNEUSZ: Bardzo kochałem rośliny i zwierzęta i poświęciłem im całe życie! Zaklasyfikowałem i wyodrębniłem 7300 różnych roślin i 4400 zwierząt, wszystkim nadając nazwy w języku łacińskim.



JA: Do dziś używa się pana klasyfikacji. Uczyłam się o niej na lekcjach, dotyczących napojów miłosnych i magicznej botaniki. Jak pan wpadł na ten pomysł i dlaczego było to takie ważne?

LINNEUSZ: Studiowałem medycynę, ale to botanika okazała się moją prawdziwą miłością. Zawsze byłem przekonany, że gdy nie ma porządku, panuje chaos, nawet w przyrodzie. A poza tym uważałem, że rośliny i zwierzęta powinny – tak jak i istoty ludzkie – zostać sklasyfikowane, poprzez nadanie nazw, wskazujących na to, do jakiego rodzaju i gatunku należą.

JA: „Gdy nie ma porządku, panuje chaos”. Podoba mi się to zdanie. Myśli pan, że zdołamy przekonać o tym moją przyjaciółkę Bloom?

LINNEUSZ: Nie chcę nikogo przekonywać. Po prostu głęboko w to wierzę.

JA: Czy to prawda, że najbardziej lubił pan drzewa?

LINNEUSZ: Drzewa to piękne istoty, które tworzą lasy. Czy istnieje coś bardziej fascynującego niż las?

JA: Co pan myśli na temat magii przyrody?

LINNEUSZ: Myślę, że bez tej magii człowiek nie byłby taki, jaki jest.

JA: Co znaczy imię Flora?

LINNEUSZ: Moja droga, to przecież twoje imię. Jestem stary, to prawda, ale mam jeszcze dobrą pamięć. Jest to także imię bogini kwiatów, wiosny i młodości. A teraz cię zaskoczę. Wiesz, kto po raz pierwszy użył tego imienia jako nazwy, określającej wszystkie rośliny?



JA: To chyba pułapka. To ja powinienam zadawać pytania. Hm, nie chcę się ośmieszyć – rozmawiam w końcu z wielkim autorytetem w tej dziedzinie – dlatego pozwolę, aby to pan odpowiedział na pytanie.

LINNEUSZ: To ja jako pierwszy użyłem tej nazwy. Zainspirował mnie do tego starożytny rzymski fresk, na którym widniała Flora, przedstawiona jako piękna kobieta wśród kwiatów.

JA: Ależ pan mnie zawstydza! To bardzo miłe z pana strony. Serdecznie dziękuję. Ach, prawie zapomniałam! Czy mogę zadać ostatnie pytanie? Czy to prawda, że opracował pan także kwiatowy zegar?

LINNEUSZ: Tak, to zegar wskazujący pory dnia, kiedy kwiaty rozchylają i zamykają płatki. Począwszy od tych, które budzą się najwcześniej, aż po kwiatowych śpiochów, zaczynających swój dzień wieczorem.

JA: Dość już pytań. Nie chcę, żeby pan pomyślał, że jestem wścibska. Dziękuję bardzo.

LINNEUSZ: To ja dziękuję i życzę powodzenia!



Kochana czytelniczko, Karol Linneusz podarował nam coś wyjątkowego.

Magiczny zegar kwiatowy

Powój polny rozchyla płatki między trzecią a czwartą nad ranem.

Cykoria podróżnik – między czwartą a piątą nad ranem.

Kaczeniec błotny – między szóstą a siódmą rano.

Śláz dziki – między dziewiątą a dziesiątą rano.

Barwinek pospolity – między osiemnastą a dziewiętnastą po południu.

Wiesiołek dwuletni – między siedemnastą a osiemnastą po południu.

Wiciokrzew stula płatki między piętnastą a siedemnastą po południu.

Miodunka plamista zamyka płatki między czternastą a piętnastą.

Portulaka pospolita otwiera pąki między dwunastą a trzynastą po południu.

Bodziszek dopiero około dwudziestej rozchyla płatki i zaczyna pachnieć.

Nasz zegar nie jest jeszcze ukończony. Mimo wszystko jest wyjątkowy, gdyż każdej godzinie odpowiada jeden rodzaj kwiatu.

scan by korrad - linus@tanger.cba.pl



Flora
kolekcja



Jest nas sześć dziewcząt z Klubu Winx i każda przygotowała własną książeczkę. Byłoby cudownie, gdybyś miała je wszystkie. Są niewielkie, więc można je czytać właściwie w każdym miejscu i w każdym warunkach (no, może z wyjątkiem klasy w czasie lekcji – nauczyciel nie byłby zachwycony).

Książeczka
gratis

Jeśli masz pięć książeczek z naszej serii *Odkryj świat Winx*, szóstą możesz dostać w prezencie. Powiemy ci, jak to zrobić! Wytnij kupon z imieniem bohaterki i słowem KOLEKCJA z każdej z pięciu książeczek, które już masz. Włóż do koperty pięć kuponów, zaklej ją, zaadresuj (adres wydawnictwa znajdziesz na czwartej stronie) i podaj swój adres. Na kopercie koniecznie napisz słowo KOLEKCJA i imię bohaterki tej książeczki, której jeszcze ci brakuje. A my ją do ciebie wyślemy bez żadnego płacenia. Fajnie?

Konkursy
w magazynie

Chcesz zagrać o kolejne nagrody? Weź udział w konkursach, które ogłosimy w następnych numerach magazynu *Winx*. Czeka na ciebie znakomita zabawa i fantastyczno-magiczne wygrane.

Koszulka
dla fanek w prezencie

Masz już komplet, czyli sześć książeczek z serii *Odkryj świat Winx*. Należy ci się prezent – koszulka klubowa. A z nią naprasowanka z naszym magicznym logo. Będzie przy tym trochę zabawy i mnóstwo satysfakcji. Jak zdobyć koszulkę? To proste... Wytnij z sześciu swoich książeczek kupony z nazwą opisywanej dziedziny (muzyka, sport, natura, technika, moda, magia) i słowem KOSZULKA. Włóż do koperty sześć kuponów, zaklej ją, zaadresuj (adres wydawnictwa znajdziesz na czwartej stronie) i podaj swój adres. Na kopercie napisz słowo KOSZULKA. A my ją do ciebie wyślemy bez żadnego płacenia. Dobrze? Koszulki funduje firma BUTIK.

scan by konrad - minitogger.aba.pl



Kupon
konkursowy



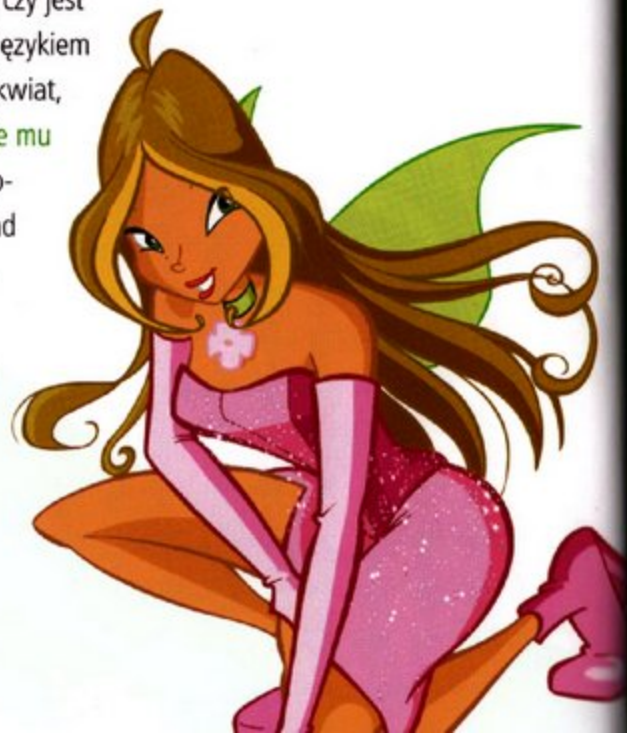
Język kwiatów

scan by Konrad MiniBlogger.cba.pl



Kto lepiej ode mnie – wróżki kwiatów – mógłby opowiedzieć o czymś tak słodkim i pachnącym, jak język kwiatów? Od dziecka wsłuchiwałam się w historie o delikatnych i niesamowitych roślinach, przytaczane przez moich rodziców i nauczycieli. W moim ojczystym świecie nie uważamy przyrody jedynie za przyjemne otoczenie. Jest ona celem i przyczyną naszego istnienia. I tylko dzięki naszemu zaangażowaniu wiele historii, opowiadanych w moim królestwie na co dzień, dotarło do innych zakątków wszechświata. Dlatego język kwiatów na twojej, mojej lub jakiegokolwiek innej planecie, bez względu na to, czy jest to Magix czy Sparx, zawsze pozostanie językiem uniwersalnym. Gdy ktoś komuś wręcza kwiat, nawet ten najmniejszy, polny, **przekazuje mu zakodowaną wiadomość**. Możemy ją porównać do wiadomości SMS. Na przykład czerwona róża oznacza głęboką miłość, a róża przyozdobiona bluszczem mówi o wiecznej miłości, oddaniu i wierności partnerskiej.

Czerwienisz się? **Ktoś wręczył ci już czerwoną różę?** Ach! Pamiętaj, każdy rodzaj kwiatów jest takim właśnie zaszyfrowanym przesłaniem.

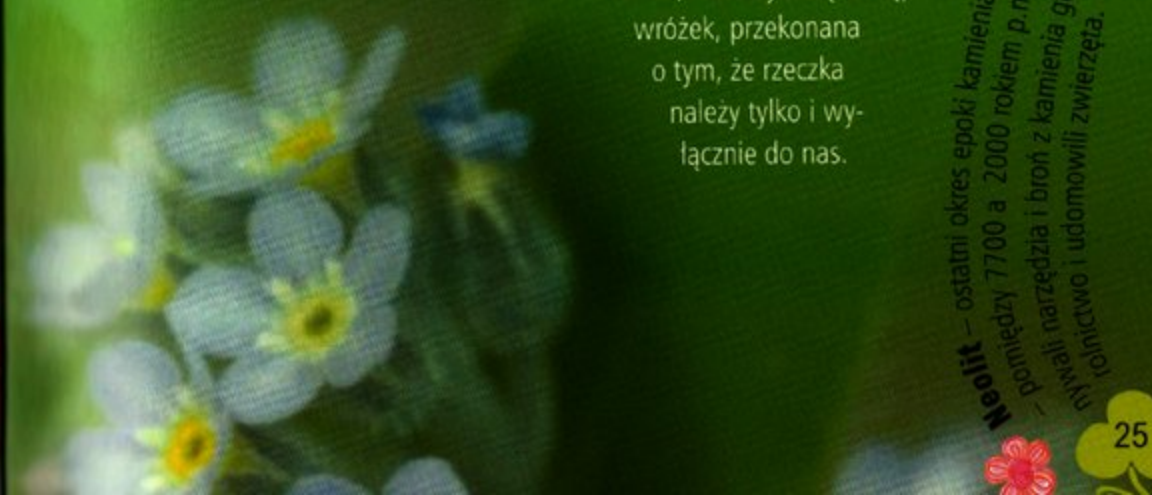


Zacznijmy od **chabra**. Dlaczego od niego? Ponieważ w uniwersalnym języku kwiatów reprezentuje szczęście, a w przeszłości nazywany był rośliną zauroczenia. Nieprzypadkowo poradziłam Stelli, by do wszystkich eliksirów miłosnych zawsze dodawała sto gramów płatków chabra. To kwiat stary jak świat. Prawdopodobnie istniał już w neolicie*. Jego nazwa łacińska to *Centaurea cyanus* (według klasyfikacji Linneusza). Pochodzenia tej nazwy można szukać w micie o bogini Florze (co za przypadek!), która zakochała się bezgranicznie w Cyanusie. Pewnego dnia odnalazła go martwego na łące, porośniętej niebieskimi kwiatkami. Ku czci utraconej miłości kwiaty te nazwała chabrami. To piękna, lecz bardzo smutna historia.



Innym kwiatem o równie przyjemnej nazwie jest **stokrotka**, która symbolizuje wierność. Na początku XX wieku w Luksemburgu organizowano bale ku czci stokrotek i wiecznej miłości. Cała Europa zjeżdżała się, by brać w nich udział. Piękne, młode, przystrojone w wianki dziewczyny tańczyły boso na brzegu dwóch strumyków, zwanych Kąpielą wróżek i Dębimi wodospadami. Poezja! Coś niesamowicie magicznego. Te

dwa strumienie nadal istnieją, widziałam je na własne oczy podczas jednej z ponadczasowych lekcji profesora Palladium. Stella była wtedy ze mną i, nie zważając na nic, zanurzyła się w Kąpieli wróżek, przekonana o tym, że rzeczka należy tylko i wyłącznie do nas.



Neolit – ostatni okres epoki kamienia, datowany – w zależności od regionu – pomiędzy 7700 a 2000 rokiem p.n.e.; ludzie żyjący w tym okresie wykorzystali narzędzia i broń z kamienia gładzonego, zaczęli rozwijać rolnictwo i udomowili zwierzęta.

A teraz inne kwiaty i ich symbolika. Tym razem coś mniej lirycznego, a bardziej niepokojącego. Znasz dzwonki? Linneusz nazwał tę roślinę dzwonkiem okrągłolistnym, ponieważ jej płatki są zaokrąglone. W języku kwiatów dzwonek symbolizuje wytrwałość i nadzieję, chyba dlatego, że potrafi przetrwać w niskich temperaturach. Ale to nie wszystko. Czy łatwo cię przestraszyć? Jeśli tak, to radzę ci przekrócić tę stronę i już tu nie zaglądać. Jeśli nie, przybliź się do mnie, a powiem ci coś na ucho. Tylko się nie przestrasz! Podobno dzwoneczki zamieszkują złe czarownice. Hm, żadna nowość, przecież większość czarownic jest zła. Następnym razem nie zatrzymuj się, jeśli zobaczysz łąkę, porośniętą dzwoneczkami. To miejsce przepelnione złymi mocami. Mogłabyś wpaść w tarapaty. Istnieje jednak roślina, która odczynia złe moce. Rośnie w Szkocji i nazywa się old man bell, czyli... diabelski dzwoneczek!



Pisząc o języku kwiatów, trudno nie wspomnieć o symbolu wdzięku i przyjaźni, czyli fuksji. Nazywa się ją też kapeluszem wróżki, od fantastycznego kształtu kwiatów, przypominających nieco chiński kapelusz. Polskie babcie natomiast mówiły o tej roślinie: ulańka, bo kolory jej kwiatów przywodziły na myśl ulańskie sztandary.

Fuksja pochodzi z Meksyku, ale znana jest na całym świecie ze swego piękna i uroku.



Który kwiat jest atrybutem rycerza o szlachetnym sercu? To lilia. Nazwa łacińska tej rośliny (*Lilium candidum*), opisana przez samego Linneusza, pochodzi od celtyckiego słowa li, które oznaczało biel. Lilia to symbol wszystkich cnot – czystości, honoru i wielkoduszności.



A na sam koniec kwiatek posiadający niezliczone rzesze wielbicieli – symbol wiosny – prymulka. Nazwa tej roślinki oznacza „szczęście” lub „pomyślność”. To dlatego w Anglii uważa się ją za talizman. (We Francji tę samą funkcję pełni żonkil). Jest jednak rzecz, o której na pewno nie wiesz. Słuchaj uważnie. Prymulki pozwolą ci ujrzeć to, co niewidzialne. W jaki sposób? Musisz zerwać bukciek prymulek. Trzymając je w ręku, dotknij nim glazu wrózek. Jeśli liczba kwiatków była odpowiednia, otworzy się sekretne przejście, które poprowadzi cię do krainy wrózek. W przeciwnym razie na twojej drodze mogą pojawić się przeszkody. I co? Spróbujesz?



A opowiem jeszcze o roślinie, którą wszyscy znamy i lubimy. Jest jednym z symboli świąt Bożego Narodzenia. To ostrokrzew! Mieszkańcy Ziemi dekorują nim domy w czasie świąt. Kiedyś druidzi* trzymali w chatach gałązki ostrokrzewu po to, by odstraszały złe duchy. Wiesz, co powiedziała Bloom? Jest pasjonatką historii magii i odkryła, że na grobie słynnego maga Merlina w Broceliande w Bretanii posadzono właśnie ostrokrzew.

drzwiach, jako symbol odstrasza- jący złe moce. W Średniowieczu ostrokrzew był bardzo popularny w państwach nordyckich. Miesz- kańcy tej części Europy wierzyli, że może on ochronić ich przed wrogiem lub zawieją zimową. Dlaczego ostrokrzew jest tak znany? Symbolizuje siłę, agresyw- ność i wieczność, a to dlatego, że ma błyszczące, twarde i wiecznie zielone liście, a jego czerwone owoce utrzymują się na krzewie przez całą zimę i podobno przynoszą pomyślność.

Już w I wieku przed Chrystusem w sta- rożytnym Rzymie rysowano ten krzew na

Druidzi – celtyccy kapłani, magowie, wróżbici, sędziowie, uzdrowiciele, nauczyciele i pieśniarze; tworzyli wielostopniową organizację międzyplemienną. Czciłi dąb, uznając go za święte drzewo.

Dlaczego nie?!

Przyrodnicze doświadczenia w stylu Winx



Metamorfoza*, czyli hodujemy motyle

To doświadczenie na pewno cię zachwyci. Zwłaszcza, jeśli uważasz (tak, jak ja), że motyle są najbardziej fascynującymi istotami na świecie. Do tej pory poznano 150 tysięcy gatunków tych owadów. Zamieszkują różne regiony Ziemi, nawet szczyty górskie na wysokości ponad 3000 metrów nad poziomem morza. Są wszędzie tam, gdzie istnieją kwiaty i nektar, którym się żywią. Wróćmy jednak do naszego doświadczenia.

Co musisz zrobić? Idź na spacer, najlepiej na łąkę poza miastem. Czy Melmora leży daleko od twojego domu? Jeśli tak, może to być jakikolwiek las albo łąka. Najważniejsze, by znalazła tam gąsienice i poczwarki*. Gdy je odnajdziesz, uważnie obejrzyj listki roślinki, na której żerowały. Matka-motyl składa nowe jaja w miejscu, gdzie jej młode będą miały pod dostatkiem pożywienia. **Dlatego ważne jest, abyś zabrała ze sobą nie tylko listek z jajeczkami, ale całą gałąź** – to będzie spiżarnia dla larw, które chcesz wyhodować. Gdy wrócisz do domu, włóż jajeczka do pojemniczka. Muszą mieć pod dostatkiem powietrza, więc nie zakrywaj go szczelnie, ale przykryj gazą. Pojemnik musi też być przezroczysty, aby larwy miały pod dostatkiem światła. Najlepiej trzymać pojemnik



1 jajeczka złożone na listku

pojemnik w pokoju na oknie – nic nie przerwie wtedy naturalnego cyklu rozwoju larwy. Jeśli masz balkon, możesz wystawić pojemniczki na zewnątrz, pod warunkiem, że nie będzie stał na słońcu.

Gąsienice żywią się liśćmi, a więc musisz im zapewnić sporą ilość świeżej zieleniny, szanując przy tym gust głodomorów. Każdy

gatunek lubi inne rośliny. Zobaczysz, że twoje larwy szybko się zmieniają. Wielokrotnie będą linieć, czyli zrzucą skórę, która stanie się dla nich za ciasna. My również kupujemy nowe ubranie, gdy wyrośniemy ze starego.



2 gąsienica (larwa)

Teraz będziesz musiała częściej czyścić ich domek i zmieniać zwiędnięte gałązki na

świeże. Pamiętaj o tym, że po zrzuceniu skóry larwy stają się bardzo delikatne. Nie przeszkadzaj im, ani ich nie dotykaj.

I jeszcze jedno. Poczwarki prawie się nie ruszają, nie jedzą i wyglądają tak, jakby były nieżywe. Dlatego stadium poczwarki nazywane jest często stadium spoczynkowym. Wewnątrz twardej powłoki zwierzę przechodzi jednak zadziwiającą metamorfozę. Po kilku tygodniach powłoka poczwarki pęka i wyłania się dorosły motyl. Kiedy owad wyprostuje skrzydła, a te wyschną i stwardnieją, będzie chciał odlecieć. Powinnaś mu wtedy darować wolność.

A więc zdejmij gazę i pożegnaj się z nim.



3 poczwarka

Dorosłe motyle żyją bardzo krótko, dlatego spieszą się, by odnaleźć swą „drugą połówkę” i odlecieć na miesiąc miodowy, po którym zniosą jajeczka. Jak ci poszło doświadczenie?



4 motyl

Metamorfoza – to fascynujące słowo, pochodzi ze starożytnej greki i oznacza „transformację”; metamorfozą jest na przykład nasza transformacja z uczennic we wróżki Winx.

Poczwarka – to stadium rozwoju motyla, następuje po stadium gąsienicy i przed stadium dorosłym. To najdłuższy i najważniejszy etap w życiu owada.

Ty i przyroda

Wybierz odpowiedź „a”, „b” lub „c”.

Kiedy już przebrniesz przez wszystkie pytania, policz odpowiedzi, by dowiedzieć się, jaka jesteś.

Rośliny mięsożerne:

- a są wspaniałe, w domu mam ich bez liku
- b jeszcze istnieją? Nie wymarły w tym samym czasie, co dinozaury?
- c chciałabym mieć taką roślinkę, podobną do twojej

Zdradź mi, jaki jest twój ulubiony kolor?

- a błękitny i różowy – to było łatwe do przewidzenia
- b ... a powiem ci kim jesteś. Tadam! Czerwony, ma się rozumieć
- c zgnilozielony – jestem zagorzałą pacyfistką

Jaka jest twoja ulubiona pora roku?

- a co za pytanie! Oczywiście, że wiosna!
- b lodowata zima i wieczna ciemność
- c każda, gdy mam wolne od szkoły

Twój związek z przyrodą...

- a to fatalne, czarodziejskie zauroczenie
- b jest straszny! Najlepsze są plastikowe kwiaty. (Nawet nie wiem, po co rozwiążę ten test...)
- c oparty jest na szacunku i... niewiedzy; kto wie, może za kilka lat sytuacja się poprawi?

W maszynie czasu przemieszczasz się do...

- a lat 70. – jestem jedną z dzieci kwiatów



Twoje naturalne środowisko to...
a domek na drzewie w samym środku Amazonii
b Mars – jeszcze szukam odpowiedniego miejsca na tej planecie
c kraniec wszechświata. Wystarczy?



- b roku 3004 – czeka mnie supernowoczesna przyszłość
- c do dalekiej prehistorii

Recykling...

- a pozwala rozwiązać problemy zanieczyszczenia środowiska
- b nie wiesz? Gdzieś ty się uchowała? Nawet moja mama ma na tym punkcie hopla!
- c wydaje mi się, że nauczyciel raz o tym wspominał. Proszę, przypomnij mi, co oznacza to słowo



Wypiki!

Większość „a”
Policzyłaś już odpowiedzi? Świetnie! Teraz przeczytaj odpowiedni opis!

Kwiatowa dusza
Kiedy się umówimy na lody? Jesteś wielką wielbicieleką świata zieleni. Kochasz przyrodę z całego serca i darzysz ją szacunkiem. Wspaniale!

Większość „c”

Młode drzewko
Potrzebujesz trochę czasu, by dorosnąć i nauczyć się wielu rzeczy. Jesteś jak młode, niedoświadczone drzewko, które w przyszłości nabierze kształtów. Zapamiętaj, dorastanie to prawo przyrody. Przesyłam ci zielone całusy!

Większość „b”

Zbuntowany baranek
Przyroda nie jest dla ciebie najważniejsza. Interujesz się tym, co nowoczesne i atrakcyjne, a czasem zachowujesz się jak Zosia Samosia. Mimo wszystko wiem, że masz miękkie serce i w głębi duszy jesteś łagodną jak baranek.

Winx Club

**CHCESZ, BY TWOJE ŻYCIE
BYŁO MAGICZNE?**

**ZAJRZYJ DO NIESAMOWITEGO
ŚWIATA NASTOLATEK
W MIESIĘCZNIKU WINX CLUB!**



W KAŻDYM NUMERZE:

MODA, URODA I TRENDY ZE STELLĄ!

**TAJEMNICE NATURY Z FLORĄ:
KUCHNIA I MAGIA ZWIERZĄT,
KOSMETYKI DO WYGRANIA!**

**TECHNOLOGICZNY
SPACER Z TECNĄ!**

**MUSA PRZEPYTUJE ARTYSTÓW,
ROZDAJE PŁYTY I PLOTKUJE!**

**BLOOM I PSYCHOLOG
ODPOWIADAJĄ NA LISTY!**

**STAJLOWY
PREZENT
Z KAŻDYM
NUMEREM!**

**CO MIESIĄC
AŻ 68 STRON!
45 STRON KOMIKSU
W MAGAZYNIE
WINX CLUB!
SZUKAJ
WIOSKACH!**

Napijesz się ze mną kawy albo herbaty? A może wolałabyś filiżankę gorącej czekolady? Jesteś zmęczona i zdenerwowana? Jeśli tak, spróbuj naparu z rumianku! A może szukasz czegoś innego, niespotykanego do picia? Polecam karkadę! Nie wiesz, co to jest? Poczekaj chwilkę, a dowiesz się wszystkiego o napojach, które można przyrządzić z roślin! Gorącą czekoladę zawdzięczamy kakaowcom. Rosną one w gorących regionach Ameryki Centralnej, w zachodnich Indiach i w niektórych częściach Afryki. Nasiona kakaowca są tak naprawdę najcenniejszą częścią tej rośliny. Wydobywa się je z dojrzałego owocu, kształtem przypominającego strączek.

Coś do picia



Kwiat kakaowca

Tecna za pomocą swego supernowoczesnego komputera odkryła, że słowo kakao wywodzi się ze starego języka Azteków. Brzmiało ono „cacahuatl” i oznaczało nasionko kakaowca.

Następnie nasiona są palone, a później przesyłane do fabryk, gdzie przerabia się je na kakao (proces polega na odtłuszczeniu i mieleniu nasion) albo na masło kakaowe (wytwarza się je z tłuszczu zawartego w nasionach). Same pyszności! Ciekawe, dlaczego nikt jeszcze nie wpadł na pomysł, by wybudować pomnik ku czci kakaowca?



Owoce kakaowca

Chcesz wiedzieć, jakim jeszcze prezentem obdarzyła

nas natura? Oczywiście kawą!

Wyrabia się ją z nasion rośliny, która nosi taką samą nazwę jak napój. Kawa pochodzi z Arabii i jest drzewkiem. W naturze osiąga od siedmiu do dziesięciu metrów wysokości, ale na plantacjach przycinana jest do czterech albo pięciu metrów po to, by było łatwiej zbierać owoce. Większość plantacji kawy znajduje się w Ameryce Południowej, Ameryce Centralnej, Indonezji i w Meksyku. Słynny napój wytwarzany jest z palonych* ziaren, które następnie się mieli. Swoje pobudzające działanie zawdzięcza zawartości kofeiny.



Owoce i palone ziarna kawy



Kwiat kawy

Teina, uzyskiwana z listków krzewu herbaty, ma działanie równie pobudzające jak kofeina. Herbaciane krzewy nie gubią liści na zimę; pochodzą z Azji, ale są uprawiane wszędzie w zwrotnikowym klimacie.

Za dużo informacji? W takim razie napijmy się naparu z rumianku. **Ma działanie uspokajające**

i poprawia trawienie. Rumianek jest byliną (czyli rośliną wieloletnią) o leczniczych właściwościach. Ta roślina ma tysiące zastosowań. **Polecano go już w starożytności.**

Na przykład w mumii faraona Ramzesa archeolodzy odnaleźli ślady rumianku, który miał mu zapewnić spokój i siłę po przejściu do świata zmarłych.



Rumianku



Kwiat hibiskusa

Poczęstować cię egzotycznym napojem? Przygotuję filiżankę naparu z kwiatu **hibiskusa***. Jeśli go spróbujesz, będziesz mogła śmiało powiedzieć, że piłaś magiczny napój o nazwie karkadè, pochodzący z dawnej włoskiej kolonii zwanej Erytreą.

Pewnego dnia, w brzydkie i deszczowe popołudnie, przygotowywałam słodki napar karkadè. Nagle odwiedziła mnie zdenerwowana Stella. Okazało się, że musiała przeprowadzić badania, dotyczące polinezyjskich napojów miłosnych. Zobaczywszy czerwone kwiaty hibiskusa, zerwała jeden z nich i włożyła za ucho. Zaczęła się śmiać i powiedziała: „Czasami badania na coś się przydają. Chodźmy potańczyć, kochana wróżko! Gdy Brandon zobaczy mnie z tym kwiatem, wreszcie zrozumie, że nie mam chłopaka!”. Odpowiedziałam: „Stello, ty nigdy się nie zmienisz”, ale w głębi duszy wiedziałam, że ma rację.

Jeśli na Tahiti ktoś nosi hibiskus w ten sam sposób, co Stella, oznacza to, że jest wolny i szuka partnera.

Wróćmy do poważniejszych spraw! Owocami, z których można przyrządzić pyszne napoje, są cytrusy – **pomarańcze, mandarynki, cytryny i tangeryny** (to krzyżówka gorzkiej pomarańczy i mandarynki; nie rośnie w naturze, wyhodowali ją ogrodnicy). Owoce te sprowadzono do Europy w XIV wieku z Chin i wschodnich Indii. Ale mi ślinka leci!

Znasz bibliotekarkę z Alfei? Nie chcę robić tak długich wykładów jak ona, więc na koniec dorzucę tylko parę słów o dwóch pnączach: winorośli i chmielu. Z owoców winorośli (wi-



scan by Korwad - www.tlogger.com.pl

Palenie – polega na podgrzewaniu ziaren nad ogniem, do momentu aż uzyskają ciemnobrązowy kolor.

Hibiskus to bylina rosnąca w krajach tropikalnych. Pochodzi z Chin. Łatwo ją poznać po dużych, czerwonych, różowych, białych, żółtych albo pomarańczowych kwiatach.



nogron) wytwarza się wino. Szyszki chmielowe natomiast (owoce chmielu) używane są do produkcji piwa. Roślina ta zawiera lupulinę* – aromatyczną żywicę, która nadaje piwu jego charakterystyczny, gorzkawy smak.



W czym to przygotować?

Pamiętaj! Każdy napój powinien być parzony w odpowiednim, magicznym naczyniu!

Czajniczek służy do parzenia naparu z rumianku.

Samowar to naczynie, w którym przygotowuje się aromatyczną herbatę.

Tygielek będzie potrzebny do przygotowywania kawy lub gorącej czekolady.

Zaparzacz to naczynie niezbędne do zrobienia naparu z ziół i kwiatów.

Lupulina – aromatyczna żywica bogata w goryczkę i taninę.

To prawda, że nie jestem tak ciekawska jak Stella, ale lubię poznawać nowe, wyjątkowe rzeczy. Dlatego przedstawię ci rośliny... owadożerne! One również należą do magicznego świata zieleni! I mają wielu wielbicieli. Jeśli miałas już taką roślinkę w domu, oznacza to, że nie jestem jedyną osobą, która zadaje się z czarownicami! Żartuję oczywiście! Fakt, że rośliny te są owadożerne, nie czyni ich zwierzętami drapieżnymi. One nadal są roślinami i ma się rozumieć – żywymi organizmami. W przeszłości były nawet uważane za rośliny magiczne. Ja uważam, że są wyjątkowe i niesamowicie

Niezwykłe rośliny

interesujące! Pozostałe dziewczęta nie znoszą doświadczeń, które przeprowadzam z tym gatunkiem roślin. Pamiętasz spotkanie Tecny ze wspaniałym okazem potężnej sekwoi, która niemalże ją zgniotła? Gdy się ma do czynienia z przyrodą, stale trzeba mieć się na baczności!



Rosiczka

Pewnie nigdy nie widziałaś mięsożernej rośliny. Zazwyczaj są niewielkie (na szczęście!). Te występujące w Europie osiągają około 10–15 centymetrów. W innych częściach świata, w Azji, Ameryce Środkowej czy południowej Afryce, można zobaczyć większe okazy. Wszystkie „jedzą” tylko owady. Mają dziwne kształty i ciemny kolor, ale jeśli je zobaczysz, nie omijaj ich z daleka!

W rzeczywistości są pożyteczne, a sposób odżywiania się wynika z tego, że rosną





Dzbanecznik

w nieprzyjaznym środowisku, na przykład na kwaśnych glebach, gdzie brakuje składników odżywczych. To dlatego muszą posilać się żywymi organizmami. W jaki sposób je łapią? Rośliny owadożerne są bardzo inteligentne! Posiadają wyspecjalizowane liście, tworzące pułapkę, która zamyka się wtedy, gdy wpada w nią ofiara. Inne wabią owady używając słodkiego płynu.

Nazwa łacińska rosziczki, *Drosera*, pochodzi od greckiego słowa *drosos*, oznaczającego rosę. Na liściach tej rośliny zbierają się kropelki gęstego płynu – za pomocą którego rosziczka wabi i unieruchamia ofiary – wyglądające jak rosa. Roślina trawi je później za pomocą specjalnego enzymu*.

Jeszcze nie przekonałaś się do roślin owadożernych? Zapewniam cię, że natura miała powód, by je stworzyć.

Przede wszystkim biorą udział w cyklu życiowym całego wszechświata! A jeśli chciałabyś mieć w domu rosziczkę czy dzbanecznika, oto kilka rad dla ciebie:

1. Zapewnij roślinie kwaśną torfową ziemię (można ją kupić w każdej kwiaciarni).
2. Często ją podlewaj, najlepiej przegotowaną wystudzoną wodą.
3. Trzymaj doniczkę w cieniu, bo rośliny owadożerne nie przepadają za ostrym słońcem i lubią wilgoć.
4. W lecie dobrze jest wystawiać doniczkę na dwór. Wtedy roślina sama „postara się” o positek.
5. Jeśli będziesz o nią dbała, powinna zakwitnąć między majem a wrześniem.
6. Opanuj swą ciekawość i obserwuj roślinkę z dystansu.

W pigułce Jako pierwszy nazwał te rośliny owadożernymi botanik angielski John Ellis w 1760 roku; odkrył mucholówkę amerykańską i poświęcił długie lata na ich badanie.

scan: bijKonrad - MinvBlogger.cba.pl



Enzym – organiczna substancja o pochodzeniu roślinnym lub zwierzęcym, regulująca procesy życiowe, a także przyspieszająca reakcje organizmu (w tym przypadku trawienie).



Kim możesz zostać, jeśli lubisz przyrodę

Czy zadałaś sobie kiedyś pytanie: „Kim będę, gdy dorosnę?”. Ja już mniej więcej wiem, jak będzie wyglądała moja przyszłość. A jeśli ty nie jesteś jeszcze tego pewna, spróbuję podsunąć ci kilka zielonych pomysłów. Zaczę od tych klasycznych:

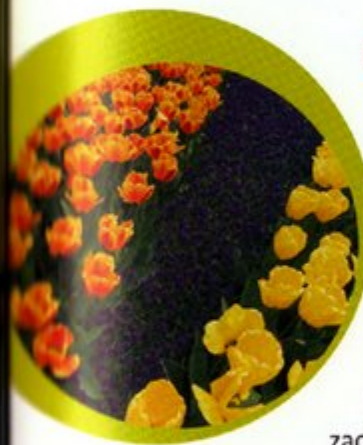
Botanik to osoba, która bada przyrodę. Odkrywa nowe odmiany roślin, opisuje je i klasyfikuje.

Architekt krajobrazu to ostatnio bardzo popularny zawód, chociaż jego praca jest dość skomplikowana i wymaga solidnego wykształcenia. Trzeba ładnie rysować, znać rośliny (wiedzieć jak wyglądają, kiedy kwitną i czego wymagają, aby pięknie rosły), poznać podstawy architektury, a przede wszystkim mieć dużo wyobraźni. Czym zajmuje się architekt krajobrazu? Projektuje obszary zielone – ogrody, parki i skwery – a jeśli skończy dodatkowe studia, może się też zająć rewaloryzacją (czyli odnawianiem) historycznych ogrodów i parków takich, jak na przykład te w Wersalu lub Wilanowie.

Florystka, do niedawna zwana kwiaciarką, to osoba, która kiedyś w swoim sklepie przygotowywała wiązanki i sprzedawała świeże kwiaty. Nazwę tego zawodu zmienił, gdy przeszedł metamorfozę. Florystki zajmują się aranżacją wnętrz – tworzą kompozycje z kwiatów (ciętych, suchych, a nawet doniczkowych), dbają o wystroj biur, ekskluzywnych sklepów i restauracji oraz – tak jak dawniej – układają bukiety i prowadzą kwiaciarnię.

Fotograf to zawód dla każdego, kto jest cierpliwy i nie rozstaje się z aparatem. Pamiętaj jednak, że fotografowanie przyrody nieraz wymaga poświęceń. Jeśli jesteś taka jak Stella – którą przeraża sama myśl o tym, że może zniszczyć nową parę butów, chodząc po błocie w bagnistej części Melmory – nie uda ci się osiągnąć zbyt wiele w tym zawodzie.

Ogrodnik dba o rośliny nie tylko w dużych ogrodach, ale w parkach, arboretach





(terenach, na których bada się drzewa i krzewy, pochodzące z innych stref klimatycznych) i na miejskich skwerach. Ogrodnicy zajmują się też produkcją kwiatów, które potem sprzedawane są w kwiaciarniach.

Hurtownik kwiatów to osoba, która kupuje kwiaty od ogrodnika, a potem sprzedaje je np. kwiaciarniom. Wielu hurtowników jeździ za granicę, by poznać międzynarodowe rynki kwiatowe oraz przywieźć stamtąd nowe egzotyczne gatunki.

Na koniec zawody bardzo nietypowe:

Specjalista od ikebany. Co za dziwne słowo? Pochodzi z języka japońskiego, jest bardzo poetyckie i można je przetłumaczyć jako „żyjący kwiat” (bana – kwiat, ike – żyć). Ikebana to stara japońska sztuka eksponowania roślin, zdobywająca sobie ostatnio coraz większą popularność. Kwiaty są tak ułożone, by cała kompozycja sprawiała wrażenie naturalnej i harmonijnej. Każda gałązka i jej miejsce mają symboliczne znaczenie. Niektórzy mówią, że układanie ikebany nie jest zawodem, ale filozofią.

Ekolog to zawód dla idealistki o rewolucyjnych poglądach. Jak będzie wyglądać twoje życie? Poświęcisz je walce o dobro przyrody. Najprawdopodobniej będziesz zarabiała niewiele pieniędzy, za to będziesz miała wiele satysfakcji z tego, co robisz, tyle samo kłopotów i jeszcze więcej marzeń.

Animatorka zielonego życia kulturalnego to najbardziej oryginalny zawód, jaki mogłam wymyślić! Będziesz organizować wszystkie „zielone” imprezy. Musisz być pewna siebie, rządzić silną ręką i nauczyć się dobrej organizacji! Dzięki tej pracy poznasz świat, zarobisz dużo pieniędzy i będziesz powszechnie znana i szanowana.

Mam nadzieję, że te rady pomogą ci wybrać wymarzony zawód!



Chcesz mieć tak wspaniałe włosy, jak dziewczęta z Klubu Winx?

Jeśli jesteś fanką Tecny i uważasz, że najładniejsze są fioletowe włosy, możesz spokojnie opuścić ten rozdział. Napisałam go specjalnie dla osób, które chcą ufarbować włosy, nie powodując przy tym radykalnych zmian w wyglądzie.

Kilka dni temu naszła mnie ogromna chęć zmiany fryzury. Chciałam obciąć włosy, ale przeszkodziła mi w tym Bloom. Przybiegła zdyszana do mojego pokoju i krzyknęła: „Nie możesz tego zrobić! Nie obetniesz tak pięknych włosów! Nie pozwolę ci! Jeśli chcesz zmienić fryzurę, lepiej je ufarbuj albo zrób sobie trwałą!” Miała rację!

A więc odnalazłam starą zakurzoną książkę o zbawiennych właściwościach roślin. Jest w niej cały rozdział, poświęcony naturalnym farbom do włosów. Ma ciekawy tytuł: „Zmień fryzurę bez obaw o późniejszy efekt!”. Zobacz, ile magii mają w sobie rośliny!



Szatynka

Jesteś szatynką i masz dosyć nudnego koloru włosów? **Najpierw zastosuj odżywkę z... piwa.** Umyj nim włosy, zawiń je w ręcznik i pozostaw przez około dwóch godzin. Następnie splucz włosy wodą. Po takiej kuracji będą bardziej lśniące.

Jeśli masz ochotę na czerwone pasemka, zagotuj w garnku garść lupinek kasztanów. Gdy płyn wystygnie, przefiltruj go i zmocz nim włosy. Po godzinie umyj głowę i gotowe!

Jeśli chcesz jedynie ożywić twój naturalny kolor włosów, zaparz czarną herbatę. Do naparu dodaj cebulę pokrojoną w plasterki. Gdy wystygnie, wyjmij cebulę i zanurz włosy w płynie. Zaraz potem umyj je samą wodą. Już po chwili zobaczysz efekt!



Blondynka

Jesteś prawdziwą szczęściarą, jeśli masz piękne blond włosy takie, jak Stella. Jeżeli mimo wszystko chcesz zmienić ich kolor, posłuchaj moich rad.


Jeśli twoje włosy są matowe. Spokojnie, jest na to rada! Korzenie rąbarbaru dodadzą blasku każdym włosom. Zetrzyj je, a potem gotuj w garnuszku przez godzinę. Przecedź gotowy płyn przez gazę, dodaj dwie łyżeczki miodu, a następnie rozetrzyj na włosach i pozostaw na dwie godziny. Umyj włosy. I co? Wspaniały efekt, prawda?

Jeśli chcesz zrobić sobie złote pasemka, najlepszą metodą będzie mycie włosów w naparze z rumianku. Przygotuj go sama. W aptece zielarskiej kup suszony kwiat rumianku, zalej go wrzątkiem, zaparz, przefiltruj i dodaj filiżankę naparu do ulubionego szamponu. Umyj włosy i po pięciu lub sześciu minutach splucz je wodą.



Rudzielec

Jeśli należysz do wąskiego grona naturalnych rudzielców, tak jak Bloom, **pamiętaj, by od czasu do czasu używać henny***. Sproszkowaną hennę kupisz z łatwością w aptece zielarskiej lub sklepie kosmetycznym. Dodaje włosom blasku; możesz nią też zrobić pasemka na brązowych włosach. W jaki sposób? Wymieszaj proszek w gorącej wodzie, a gdy ostygnie, zmocz nim włosy. Następnie przeczesz je grzebieniem i nałóż na głowę czepek albo plastikową folię. Musi upłynąć przynajmniej dwadzieścia minut, aby preparat zadziałał. Bądź cierpliwa! Im dłużej pozostawisz go na głowie, tym lepszy będzie efekt. Pod koniec umyj włosy i powiedz mi, jak wyszło!

 **Henna** – to czerwona substancja używana jako farba (nie tylko do włosów, ale także do materiałów, drewna, etc.).

Chcesz podkreślić swój kolor włosów czerwonymi pasemkami?

Musisz użyć herbaty. Gotuj liściastą herbatę przez dwadzieścia minut, zmoć włosy wystudzonym wywarem i pozostaw na dwie godziny. Następnie zmyj ciepłą wodą. Efekt zobaczysz od razu!



Brunetka

Jeśli masz czarne włosy tak, jak Musa, od tej chwili nie będziesz musiała zazdrościć jej pięknych kosmyków. **Potrzeba tylko troszeczkę magii.** Nawet ty możesz uzyskać taki piękny odcień czerni! Istnieje henna

o czarnym odcieniu. Używa się jej tak samo, jak czerwonej.

Jeśli chcesz dodać włosom nieco blasku, kup gałkę muszkatołową. Gotuj ją w wodzie przez około czterdziestu minut. Przecedź uzyskany płyn i dodaj do niego dwie lub trzy łyżki miodu. Nałóż na włosy i wytrzymaj najdłużej, jak się da. Pamiętaj o starej, dobrej zasadzie... „jeśli chce się być piękną, należy cierpieć”. Nie narzekaj! W międzyczasie poczytaj dobrą książkę! Już niedługo będziesz mogła podziwiać rezultat!



Gałkę muszkatołową uzyskuje się, ścierając liście roślin rosnących na Antylach.

Wyprawiasz urodziny w domu?
Chcesz, by były niezapomniane?

Oto moje rady,

jak urządzić

Flora Night



Zdecydowałaś się zrobić imprezę w domu? Pomogą ci pewnie mama i przyjaciółki. Ale i ja mam dla ciebie kilka rad, co zrobić, by te urodziny były wyjątkowe. Nie bez powodu się przyjaźnimy! Jeśli pozwolisz mi działać, sprawię, że twoje urodziny będą naprawdę magiczne!


Coś dla romantyczki

Kup sztuczne płatki kwiatów w czerwonym, różowym albo kremowym kolorze. Wykorzystaj je, by udekorować stół, przy którym będziecie jeść. Rozłóż część płatków w taki sposób, by utworzyły koło, na którym postawisz wazon z różami w tym samym kolorze. Z pozostałych płatków zrób dekoracje – ponawlekaj je na nitkę albo (lepiej!) na cienutki drucik. Ile kolorowych wieńców udało ci się zrobić? Powieś je pod sufitem i udekoruj nimi meble.



Jeśli jesteś oryginalna i ekstrawagancka

Lubisz oryginalne pomysły? Chcesz, żeby twoje urodziny były nieco „pikantne”? Na temat przewodni przyjęcia wybierz papryczkę chili! Zaczynij od zaproszeń. Na czerwonym bileciku przylep małą papryczkę. Poniżej napiszesz następujące zdanie: „Pikantne zaproszenie na odlotowe tańczenie!”. Potem przygotuj wspaniałe, pyszne i oryginalne wianki. Kup dużo czerwonych i zielonych, długich i okrągłych papryczek. Wybierz te podłużne o błyszczącej skórce. Natnij końcówki zielonych papryczek na krzyż i opróżnij z nasionek. Czerwone papryczki jedynie przekrój, nie wyjmując zawartości. Będą ci potrzebne do dekoracji. Połóż wszystkie papryczki na tacy i zalej wodą. Wokół ułóż dużo lodu i całość wstaw do lodówki na dwa dni. Chodzi o to, by końcówki papryczek się nie pozawijały, lecz wyglądały jak piękne kwiaty. Tuż przed imprezą zrób z papryczek wianki, którymi ozdobisz stół, dom, a nawet włosy



Jeśli lubisz egzotykę

Wypraw przyjęcie w stylu hawajskim!

Powiedzieć ci, jak to zrobić? Przygotuj dużo pięknych kwiatów, którymi obdarujesz wszystkich gości. Możesz też zrobić kwiatowe wieńce! Kup kolorowy papier jedwabny i zieloną krepinę.

Wróżka na jedną noc

Kup kilka opakowań błyszczącego konfetti. Podczas przyjęcia z jedną z koleżanek w odpowiednim momencie krzykniecie: „Deszcz gwiazd!” i obsypiecie wszystkich błyszczącym deszczem.



Z papieru wytnij dużo małych kółek i połącz po kilka tak, by utworzyły kwiatki. Nawlecz je na nitkę. Na koniec dołóż zielone kółko, wycięte z krepiny, i nitkę zawiąż na supeł. Jak już zrobisz dużo kwiatów, zbierzesz je i nawleczesz na kilka długich nitek. I już! Twoje wspaniałe wieńce hawajskie są gotowe! Teraz wystarczy zrobić koktail owocowy i przygotować muzykę, a letni wieczorek taneczny na pewno się uda!

I jeszcze jedna rada na koniec. Bądź sobą i nie bój się, że coś nie wyjdzie. Uśmiechaj się do wszystkich, a goście będą się dobrze bawili (nawet ci bardziej nieśmiali od ciebie). Tobie również życzę świetnej zabawy. Jesteś przecież gospodynią imprezy! To z ciebie goście wezmą przykład.

Ten wieczór naprawdę będzie udany!

1001 ciekawostek



Jak długo może przetrwać nasiono?

Lata, a nawet setki lat! Badania wykazały, że nasionka mimozy wstydlivej* mogą czekać nawet sześćdziesiąt lat na odpowiednie warunki i dopiero wtedy wykiełkować. Nasiona fasoli mogą przetrwać sto, a żyto nawet sto czterdzieści lat! Najwidoczniej czas ich nie przeraża! Ale pamiętaj, nasiona (niezależnie od tego jak stare) wykiełkują tylko wtedy, gdy ziemia będzie odpowiednio wilgotna. Bez wody nic z tego nie wyjdzie!

Jakie drzewo ma najgrubszy pień?

Baobab! Żyje w tropikach i jest prawdziwym olbrzymem w świecie przyrody, jeśli weźmiesz pod uwagę średnicę pnia.



Co to jest selekcja?

Selekcja naturalna to proces, w którym ze świata roślin i zwierząt eliminowane są najsłabsze osobniki. Sztuczna dokonywana jest przez ludzi, pragnących skrzyżować osobniki danego gatunku po to, by uzyskać nowe rośliny o określonym zestawie cech.

Dlaczego płaczesz, kiedy kroisz cebulę?

W cebuli znajdują się olejki lotne, które podrażniają oczy (nie są gorsze od potworów wysyłanych przez Trix). Czy można zapobiec ich działaniu? Tak! Płacząc. Łzy wymywają je z oka.



Jak duże liście może mieć roślina?

Okazuje się, że ogromne. Wiktorja królewska, którą spotkać można nad brzegami rzek i na bagnach Ameryki Południowej, ma liście w kształcie koła o średnicy dwóch metrów!

Po co kwiatom słupek?

To jeden z najważniejszych elementów kwiatu, nazywany żeńskim. W środku znajduje się zalążnia, w której – po zapyleńiu – powstają nasiona. Słupek przekształca się wtedy w owoc.



Kiedy odkryto ziemniaki?

W 1537 roku w poszukiwaniu złota pewien konkwistador hiszpański dotarł do małej wioski w Andach. Znalazł tam jedynie bulwy, które ugotował i zjadł. Potem powiedział: „Są smaczne, zje je nawet Hiszpan!”. Nazwał je patatami, ponieważ mieszkańcy Andów nazywali je papami. Nie będąc tego świadomym, odkrył coś o wiele ważniejszego niż złoto, którego szukał.

Dlaczego chlorofil jest tak ważny dla roślin?

Chlorofil umożliwia produkcję substancji odżywczych. W jaki sposób? Pochłania energię pochodzącą z promieni słonecznych, a następnie bierze udział w reakcjach chemicznych, w czasie których dwutlenek węgla z powietrza łączy się z wodą z gleby. W wyniku tego procesu



Dlaczego nazwa pomidor brzmi podobnie niemal we wszystkich europejskich językach?

W języku Azteków pomidor nazywał się tomati. Nazwa ta przywędrowała wraz z rośliną do Europy i przyjęła się w wielu krajach, m.in. we Francji, Hiszpanii, Anglii, Niemczech i w wielu regionach Włoch.



U ludzi i zwierząt w żyłach płynie krew. A u roślin?

W roślinach płynie sok, składający się z wody i składników pokarmowych, transportowanych do komórek. Czy nie jest to fascynujące? Owady i bezkręgowce posiadają kolorowy płyn, który nazywa się hemolimfą. To prawda, że wszyscy jesteśmy podobni!

powstają cukry i inne substancje potrzebne roślinie do życia. Ludzie i zwierzęta spożywają rośliny ze względu na ich wartości odżywcze. W zimie, gdy natężenie światła naturalnego się zmniejsza, spada również ilość chlorofilu i zmienia się zabarwienie rośliny.

Mimoza wstydliva to roślina występująca w tropikalnych lasach Ameryki. Ma różowe kwiatki, a jej liście składają się, gdy się ich dotknie. Stąd ta wstydlivość!

Dlaczego nie?!

Przyrodnicze doświadczenia
w stylu Winx



Jak rozmnożyć warzywa!

Zdradzę ci pewną sztuczkę! Nauczę cię, jak rozmnażać rośliny i jak sprawić, by zakwitły! Zanim zaczniemy, chcę powiedzieć kilka rzeczy o warzywach. Już uczyłaś się o tym w szkole? W takim razie gratuluję kompetentnych nauczycieli! Jeśli mimo wszystko nie wiesz, o co chodzi – nie ma problemu! Zaraz ci wytłumaczę! Nawet Tecna, która zwykle jest najlepiej poinformowa-

na z nas wszystkich, przyszła mnie o to spytać. A więc do dzieła! Warzywa to wszystkie rośliny uprawiane na grządkach w celach spożywczych. Zazwyczaj jarzyny je się surowe! Najczęściej zjadamy:

nasiona
(groszek, fasola)



część
podziemną
(czyli: marchewka,
rzodkiewka,
cebula,
ziemniaki)



łodygi
(seler
naciowy,
szparagi,
rabarbar,
burak)



liście
(szpinak,
endywia,
safata,
pietruska
naciowa)



owoce
(dynie,
papryka,
pomidory)



A teraz wróćmy do naszych czarów. Kup kilka warzyw, o których wspomniałam przed chwilą. Rzodkiewkę lub marchew możesz posadzić w doniczce z wilgotnym piaskiem. Po paru dniach powinna wypuścić nowe listki, a po kilku tygodniach zakwitnąć. Najłatwiej wyhodować kwiat cebuli. Posadź ją w ogrodzie lub w doniczce i systematycznie podlewaj, a pewnego dnia zobaczysz żółty kwiatostan, przypominający kulę. Jeśli chcesz, możesz na balkonie założyć małą grządkę uprawną!



I ydzień temu rozmawiałam właśnie z Bloom, gdy do mojego pokoju wpadła Stella i oznajmiła: „Floro, jestem zdruzgotana!”. Zapytałam: „Stello, wpadłaś tu jak tropikalny huragan! Co się stało?”. „Zginął mi żel do kąpiel! Ten cudowny, na bazie ziół, które parzą! Ten, który dostałam w prezencie od rodziców!”. „O jakie ziola ci chodzi?”, zapytałam. Stella popatrzyła na mnie przerażona. „Zapomniałam!”. Machnęłam ręką. „Nieważne. Podam ci własny przepis”. Stella natychmiast się uspokoiła. A ja zdradziłam jej tajemnicę, którą wyjawil mi nauczyciel czarodziejskiego zielarstwa. Jeśli ty też chcesz mieć skórę jak aksamit, wypróbuj ten przepis! Przygotuj się i zapisuj wszystko, co ci podyktuję!



Pokrzywa jest pożyteczna!

scan by skanrad - skanrad@tanger.com.pl

Mydło w płynie i sól do kąpeli z pokrzywy

„Jesteś pewna, że chodzi o pokrzywę?”, szepnęła zawstydzona Stella. Zdenerwowałam się. „Och, królowno! Siedź cicho i ucz się!”. Ty też, droga czytelniczko, nie powinnaś się dziwić. Pokrzywa to stara i szlachetna roślina, bogata w składniki odżywcze. Ma właściwości moczopędne* i hemostatyczne, a jej liście sprawiają, że szybciej goją się rany. Napar z pokrzywy leczy kaszel i katar. Zmielone korzenie, wymieszane z wodą i octem, przeciwdziałają wypadaniu włosów i łupieżowi. Ze zmielonych nasion, wymieszanych z mąką, miodem i wodą, robi się wspaniałe ciastka. Pokrzywy używa się jako przyprawy do smażonych potraw albo zup. Można nawet jeść sałatkę z jej młodych liści, przyprawioną odrobiną soli, cytryny i oliwy z oliwek. Roślina ta jest też wykorzystywana w przemyśle włókienniczym. Jej włókna – twarde i mocne – służą do wyrobu bardzo trwałego płótna.

Jak widzisz, pokrzywa **nie jest wcale okropną i przerażającą rośliną!** Jedyne, czego możemy się obawiać to fakt, że czasami... parzy! Jej liście mają specjalne włoski, które wytwarzają histaminę i kwas mrowkowy.

Moczopędny – ten termin określa działanie niektórych środków farmakologicznych, ziół lub napojów, które zwiększają wydalanie płynów z organizmu.



Wróćmy jednak do sedna sprawy, a mianowicie – żelu Stelli! Czego potrzebujesz do przyjemnej, nawilżającej kąpeli?

Po pierwsze, potnij mydło na kawałeczki. Włóż je do miseczki, którą umieścisz w garnku z wodą. Kiedy postawisz go na ogniu, mydło zacznie się rozpuszczać (uważaj, żeby się nie zagotowało, bo wtedy ściemnieje!). Gdy mydło zrobi się płynne, dolej troszkę olejku z pokrzywy i wodę. Gdy wystygnie, przelej miksturę do pustej buteleczki albo przezroczystego pojemniczka.

Jeśli twoja skóra potrzebuje preparatu nawilżającego i wygładzającego, możesz wypróbować następną z moich recept! Sól do kąpeli na bazie pokrzywy jest świetnym peelingiem, a poza tym relaksuje i nawilża!

Z czego składa się ta wspaniała mikstura?

Z morskiej gruboziarnistej soli (kupisz ją w dużych sklepach) i mydła w płynie, które właśnie przygotowaliśmy! W miseczce wymieszaj sól i mydło w jednokowych proporcjach. Dodaj od trzech do czterech kropli olejku z pokrzywy. Przetóż wszystko do szczelnie zamkniętego słoiczka. Tego magicznego środka używaj podczas kąpeli. Nałóż go troszeczkę na dłoń i masuj nim skórę. Zyskasz wiele energii i oczyścisz skórę z obumarłych komórek, które blokują naturalny przepływ tlenu w twoim ciele.

150 gramów glicerynowego mydła (białego lub przezroczystego), znajdziesz je w perfumeriach albo sklepach z kosmetykami
szklanka wody
kilka kropelek olejku z pokrzywy (można go kupić w aptekach zielarskich)



Zauważyłam błysk w oku Stelli. Po chwili powiedziała: „Floro, jesteś wspaniałą przyjaciółką i żywą encyklopedią! Mam do ciebie jeszcze jedną, ogromną prośbę... Wiesz, jestem bardzo zaganiana i mam masę rzeczy na głowie... Czy nie masz przypadkiem gotowego żelu do kąpieli albo soli morskiej, których mogłabyś użyć mojej biednej i spragnionej cerze?”. Rozśmieszyło mnie lenistwo Stelli, ale nie zdążyłam się odezwać, bo Bloom krzyknęła: „Stello, jeśli chodzi o lenistwo, po prostu rozkładasz mnie na łopatki! Ale z ciebie czarownica!”. I wszystkie wybuchnęłyśmy śmiechem. Ty pewnie też.

zobacz: konrad.miniBlogger.com.pl

Parzące ciekawostki

Ludzie przypisywali pokrzywie najróżniejsze właściwości, także magiczne. W przeddzień św. Jana zawieszano ją u wejścia do chat lub na bramach, aby odpędziła demony. A przed nadejściem burzy palono pokrzywę, wierząc, że jej dym rozpędzi chmury i ustrzeże domostwo od piorunów.

Pokrzywa bywała też bohaterką baśni! Pamiętajcie, z czego tkła płótno królewna dla swych siedmiu braci przemienionych w labędzie?

W dziewiętnastowiecznych kalendarzach można znaleźć następującą radę: „Aby się nie zmordować w tańcu i chodzeniu dalekim, trzeba włożyć w obuwie, pod same podszwy, pokrzywowe liście”.

A na koniec garść przysłów:

„Pokrzywa czym najzieleniejsza, tym najgorętsza”

„Przy wonnym kwiecie rośnie i pokrzywa”

„Doczeka się sierpa pokrzywa”

„W miejscu pokrzywy, pokrzywa wyrośnie”

Czy wiesz, że...



Fiołek. Ta delikatna roślina o drobnych kwiatkach w starożytności była powszechnie używana jako jeden z podstawowych składników sherbetu perskiego, potrawy uwielbianej przez Rzymian. Składała się ona ze smażonych fiołków, cytryn i pomarańczy.



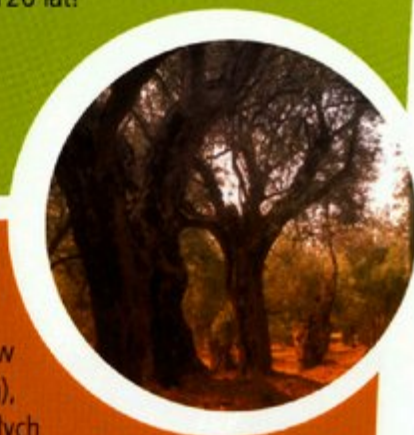
Sansewiera to roślina ozdobna o długich zielonych liściach które przypominają miecz. Dawniej ludzie wierzyli, że jeśli postawiono się ją przy drzwiach odstraszała zło, zazdrość oraz nieprzyjaciół!



Bambus to roślina azjatycka.

Niektóre bambusy są niewielkie (nie osiągają więcej niż 30 centymetrów), inne mają kilkanaście metrów wysokości i potrafią urosnąć nawet do metra w ciągu jednego dnia! Pień bambusa jest w środku pusty. Mimo wszystko

jego drewno jest giętkie i trwałe. Wiesz, co jest najciekawsze? Bambus kwitnie w przedziwny sposób – czasem odstępy między kwitnieniami są bardzo długie. Jak długie? Istnieje gatunek, który kwitnie raz na 120 lat!



Jesień

to pora roku, która przynosi duże zmiany zarówno w życiu ludzi, zwierząt, jak i roślin. Dla tych ostatnich jest to początek długiego odpoczynku. Zrzucają liście, gdyż ograniczają wtedy swe funkcje życiowe do minimum. To również sposób na pozbycie się nadmiaru szkodliwych

substancji (kwasów i trucizn), powstałych podczas okresu wegetacji.

Wszystkie nasionka oddychają.

Może się to wydawać dziwne, ale tak się dzieje! W jaki sposób? Mają malutętki otwór, przez który przedostaje się tlen, niezbędny do tego, by roślina mogła wykiełkować. A co to jest kiełkowanie? Kiedy wiosną ziemia robi się ciepła i dostatecznie wilgotna, w nasionku rozpoczynają się reakcje chemiczne, które pobudzają je do wypuszczenia listków i korzeni.

Jemy czarne albo zielone oliwki.

Czym się różnią? Zielone to prawie dojrzałe owoce drzewa oliwnego, zamoczone w solance. Czarny kolor to efekt moczenia zielonych oliwek w gorącej solance i zimnej oliwie z oliwek. Które ci bardziej smakują?

Wiele roślin płacze! Tak, przyroda nas ciągle zaskakuje.

Rośliny nie płaczą ze smutku! Za pomocą łez pozbywają się nadmiaru soku. Ludzie zbierają te „łzy” (mirrę, lak, żywice i olejki aromatyczne). Mają **mazistą konsystencję i wydzielane są przez kanały w pniu drzewa**. Nie rozpuszczają się w wodzie, ale można je rozpuścić w alkoholu. Są lepkie i twardnieją pod wpływem powietrza. Jedną z najczęściej zbieranych przez ludzi żywic jest ta wydzielana przez sosnę nadmorską. Uzyskuje się ją naciągawszy korę drzewa. Jedna dorosła sosna wydziela od sześciu do dziesięciu kilogramów żywicy rocznie. Używa się jej przede wszystkim do produkcji mydła, klejów, wosków i terpentyny (jest to bardzo popularny rozpuszczalnik!).

Passiflora to pnącze o intensywnie zielonych, pięknych liściach i równie wspaniałych kwiatach o niespotykanym kształcie. Nazwa tej rośliny wywodzi się z łaciny i oznacza passio – pasja i flos – kwiat. Niektórzy uważają, że jej kwiaty przypominają narzędzia męki Jezusa. Ostro zakończone płatki symbolizują ostrze włóczni, trzy słupki – gwoździe, a czerwone plamki w kształcie okręgu na kielichu – koronę cierniową.

WSTYLU

Wink
CLUB



Portmonetka



Torebka



Torebka



scan by Konrad - MiniMagierka.pl

Nowość!

Czarodziejskie torebki,
portmonetki oraz zawieszki
do telefonów w sprzedaży
już w maju!

Wink
zawieszka

TOYS
TM Toys Sp. z o.o.

ul. Lutniana 39. 71-425 Szczecin

BRICOLAGE

Dekoracje z warzyw

Nie uważasz, że czasami jedzenie jest... nudne? Wciąż tylko kanapki, zupa albo kotlet. Odrobiny finezji! Pokażę ci, jak z jedzenia zrobić dzieło sztuki.

Róże z rzodkiewek

Kup pęczek dużych rzodkiewek. Umyj je, usuń listki i korzonki. Natnij każdą rzodkiewkę tak, aby uformować płatki. Następnie włóż je na kilka minut do wody* z lodem. Zimno spowoduje, że „płatki” się rozchylą. Teraz osusz rzodkiewki papierowym ręcznikiem. I już! Gotowe! Możesz nimi dekorować kanapki, sałatkę warzywną, twarożek lub jajka w majonezie. Jeśli dodasz listek pietruszki lub sałaty, efekt na pewno będzie znakomity!

Łańcuszek z ogórka

Wybierz jednego małego ogórka i umyj go dokładnie. Natnij skórkę wzdłuż warzywa tak, by powstały rowki, które odsłaniają jaśniejszy miąższ. Potnij ogórek w grube plastry. Oстрыm nożykiem wykrój środki z talarków. Co drugi plasterk natnij tak, aby można je było połączyć w łańcuszek. Możesz w ten sposób udekorować sałatkę, albo położyć łańcuszek obok drugiego dania na talerzu i połać go odrobiną śmietany.



Taki sam efekt uzyskasz, jeśli zostawisz rzodkiewki na kilka godzin w lodówce.

Czy znasz książeczki innych dziewczyn z **Winx Club**?

scen. by Konrad • winxclubmagi.pl



Gdybyś była drzewem...

Wybierz odpowiedź „a”, „b”, „c” lub „d”, a później policz je po to, by dowiedzieć się, jaka jesteś.

1. Jest

Twój ulubiony kolor to:

- a) uwielbiam karminowy i szmaragdowy! A do tego dużo błyskotek
- b) lubię wszystkie spokojne i stonowane kolory
- c) wolę tradycyjne barwy – zieleń, czerwień i beż
- d) bez wątpienia wszystkie ekscentryczne i jaskrawe kolory!

Według ciebie idealny las to...

- a) kilka sosnowych drzew; przez ich korony przeświecają promienie słońca
- b) ciemny, gęsty i stary las na wzgórzu
- c) pokryty grubą warstwą śniegu, cichy i tajemniczy zagajnik
- d) śródmiejski park w stylu Central Parku w Nowym Jorku

Która z podanych rzeczy najbardziej ci odpowiada?

- a) wielka, dojrzała dynia, taka jak te na Halloween!
- b) pachnąca choinka
- c) klasyczny świerk przystrojony na święta Bożego Narodzenia
- d) ogromna lilia wodna*

Lilia wodna – roślina wodna o dużych okrągłych liściach i okazałych kwiatach.



Jak wiesz, jestem zwolenniczką ekologii. A ty?

- a) pochłaniam wszystkie książki na ten temat i staram się wdrażać te idee w życie. Jak dorosnę, chcę walczyć o prawa drzew i zwierząt
- b) w każde wakacje wybieram się na wycieczkę w góry
- c) w święta Bożego Narodzenia staram się przekonać mamę, żeby kupowała żywą choinkę w doniczce. Po świętach sadzimy ją na skwerze przed domem
- d) od trzech lat działam w organizacji ekologicznej, jestem też harcerką

A teraz pytanie w stylu Stelli. Jaki styl preferujesz?

- a) jeszcze nie wypracowałam swojego stylu, chyba muszę do niego dorosnąć
- b) nie jestem podobna do Stelli i nie poświęcam dużo uwagi ubraniom i modzie. Noszę to, w czym jest mi wygodnie
- c) ubieram się tak, jak moje koleżanki; czuję się swobodnie i nie przyciągam spojrzeń
- d) uwielbiam kwiatowe wzory i romantyczne, zwiewne i lekkie materiały w pastelowych kolorach

Wyobraź sobie, że jesteś zwierzęciem.

Gdzie chciałabyś mieszkać?

- a) chciałabym wybudować małe i miękkie gniazdko na drzewie
- b) chciałabym mieć dziuplę w pniu wielkiego drzewa
- c) dobrze bym się czuła w norze, wykopanej w ziemi, z dala od wszystkich i wszystkiego
- d) w dużej, przestrzennej i wygodnej jaskini

Jaka jest twoja ulubiona pora roku?

- a) zielona delikatna wiosna
- b) złota kolorowa jesień
- c) bielusienka zima
- d) słoneczne, jasne i gorące lato



Rozmawiasz z kwiatami?

- czasami potajemnie je obserwuję i czekam, aż wreszcie zakwitną
- chciałabym poznać ich duszę, jest stara jak świat!
- czasami próbuję, ale chowam się, by nikt mnie nie zobaczył
- raczej z nimi nie rozmawiam; zrywam je, bo są piękne
– wkładam je we włosy albo do wazonu



Wyniki

A oto twój profil:

Policzyłaś już odpowiedzi?

a

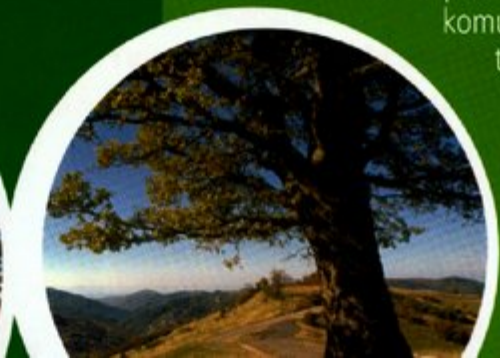
Wiśnia

Jesteś dojrzała i mądra jak wiśnia! To drzewo jedyne w swoim rodzaju. Znasz wszystkie swoje nastroje i stany duszy. Szanuj siebie i innych, a zaowocuje to w przyszłości prawdziwymi przyjaźniami. Jeśli tylko będziesz podążać za swym instynktem i postępować rozsądnie, czeka cię świetlana przyszłość.

b

Dąb

Stary, solidny, uparty i stabilny dąb. Jesteś mądra i dzielisz się swymi doświadczeniami z innymi. Twoją wadą jest to, że nie ufasz nikomu, prócz siebie samej. Nie spoufalasz się z ludźmi. Dam ci radę: ciesz się swoją młodością! Wykorzystaj ją, zanim przeminie! Zaufaj komuś i wyluzuj troszeczkę!



c

Ostrokrzew

Jesteś uparta i kolczasta jak liście ostrokrzewu, ale masz też drugie, głęboko ukryte, energiczne i łaknące miłości „ja” – jak czerwone owoce tego krzewu. Starannie ukrywasz swój prawdziwy charakter. Nie bój się otworzyć na innych. Na pewno warto się z tobą przyjaźnić!

Jak myślisz? Który z opisów najbardziej do mnie pasuje? Pozostawię cię w niepewności. Przesyłam ci kolorowe, kwiatowe całusy!

d

Magnolia

To drzewko szczyli się przepięknymi kwiatami. Tak jak ono, ty też poświęcasz dużo uwagi urodzie i kwestiom estetyki. Nie jesteś ani wstydliva, ani niepewna siebie, ale czasami zupełnie nie zwracasz uwagi na innych. Nie bądź narcyzem! Czy Stella zabrała cię już kiedyś na zakupy?



Wspominnik,

czyli twoje ukochane miejsca

Pewnie jest kilka takich miejsc, których nie możesz zapomnieć. Byłaś tam na obozie albo wycieczce. Przeżyłaś tam niezapomniane chwile, ale nie bardzo chcesz o tym opowiadać innym... A może wręcz przeciwnie? Powspominaj na tych kartkach!

Miejsce na wklejenie zdjęcia



Gdzie to jest

Kiedy tam byłam

W jakich okolicznościach (wakacje, wycieczka, itp.)

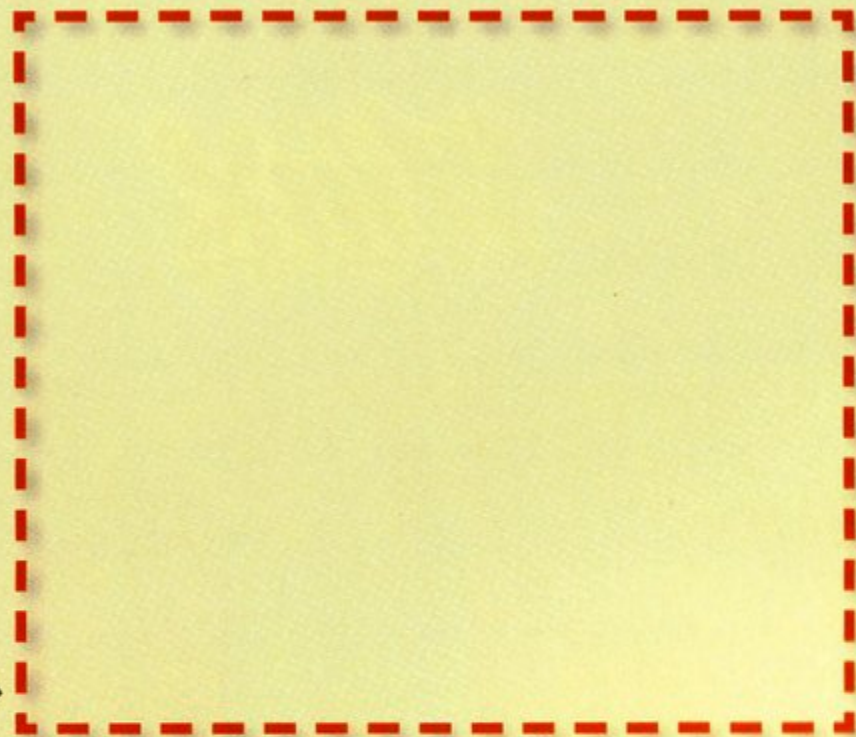
Z kim jestem na zdjęciu

Notatki (co najbardziej zapadło mi w serce)

.....

.....

Miejsce na wklejenie zdjęcia



Gdzie to jest

Kiedy tam byłam

W jakich okolicznościach (wakacje, wycieczka, itp.)

Z kim jestem na zdjęciu

Notatki (co najbardziej zapadło mi w serce)

.....

.....



© 2008 by Konrad - MiniBlogger - cba.pl

